

Bajka logopedyczna „Jesienny spacer” – rozwijanie prawidłowej artykulacji głosek tylnojęzykowych k, h, wargowo – zębowej f, kształtowanie motoryki dużej – włączanie programów motorycznych, rozwijanie uwagi słuchowej, koncentracji, koordynacji różnicowanie faz oddechowych, ćwiczenia mięśni pierścienia gardłowego.

Proszę pobawić się z dzieckiem, ilustrować ruchem treść bajki.

Pewnego jesiennego dnia Miś Burasek i Wiewióreczka Basia wybrali się na jesienny spacer. Maszerowali wśród kolorowych liści (**podnoszenie wysoko nóg i artykulowanie – tup – tup – tup.**) Miś spojrzał do góry (**unoszenie języka do noska**) – świeciło piękne, jesiennie słońce. Wiewióreczka rozejrzała się w jedną i drugą stronę (**obroty tułowia na boki, rączka przytknięta do czoła naśladuje wypatrywanie, potem kierowanie wysuniętego z buzi języka w stronę jednego/ drugiego kącika ust.**) Kolorowe liście spadały z drzew i wirowały na wietrze (**kręcenie się wokół własnej osi, poruszanie paluszkami i artykulowanie – fiu- fiu- fiu.**) Nagle spod krzaczka wyłoniła się zielona żabka i kumkając wskoczyła do stawu (**skoki obunóż w przysiadzie i artykulowanie – kum – kum – kum.**) Zwierzątka spojrzały w dół (**język na bródkę**) – piękne listki układały się pod ich nóżkami w kolorowy dywan. Wiewióreczka zaczęła wesoło skakać po tym jesiennym dywanie (**skoki obunóż i artykulowanie – hop – hop – hop.**) Miś natomiast chodził powoli, a ponieważ przeziębził się, to kaszlał (**wolne chodzenie dużymi krokami, kołysanie się na boki i naśladowanie kaszlu.**) Miś pomyślał, że na ten kaszel przydałby mu się miodek, więc zaczął mozolnie wspinać się na drzewo, do dziupli z miodem (**naśladowanie wspinania się i artykulowanie -oh, oh- oh, uff- uff – uff.**) Nagle do Misia Buraska przyleciały pszczołki i zaczęły go atakować, ponieważ broniły swojego miódka. Miś machał łapkami, aby je odgonić i uciekał w podskokach (**machanie rączkami, skakanie i artykulowanie bzzzz – bzzzz – bzzzz.**) Miś i wiewióreczka postanowili wracać do domku, ponieważ robiło się

chłodno (**motorek wargami, wibracje całego ciała, jeżeli dziecko ćwiczy z innym dzieckiem lub dorosłym – przytulamy się.**) Szli powoli (**tup – tup – tup- artykulowanie i maszerowanie.**) Nagle stanęli zdziwieni (**artykułujemy ooooo!**) Na łące stał bociek na jednej nodze i klekotał (**stanie na jednej nodze – pomagamy dziecku i przytrzymujemy je, artykulowanie kle – kle – kle.**) Miś i wiewióreczka zapytali bociana, co tutaj robi jesienią, kiedy wszystkie inne bociany już dawno odleciały do ciepłych krajów (**machanie rączkami i artykulowanie fiju – fiju – fiju.**) Bociek odpowiedział, że miał chore skrzydło, nie mógł odlecieć, ale dobrzy ludzie wyleczyli go i zaopiekowali się nim (**szeroki uśmiech- wargi złączone**). Miś Burasek i wiewióreczka Basia dotarli wreszcie do domku, zagrali w „Koci łapki” (**naprzemienne, rytmiczne klaskanie w swoje dłonie i dziecka lub klaskanie tylko w dłonie dziecka wraz z rymowanką, „Koci – koci łapki, pojedziemy do babci, babcia da nam mleczka, a dziadek ciasteczka.”**) Potem zwierzątka umyły ząbki (**oblizywanie czubkiem języka ząbków górnych i dolnych – buzia szeroko otwarta**), a następnie ułożyły się w swoich łóżeczkach i usnęły (**wygodne ułożenie się na dywanie, głęboki, powolny wdech noskiem, długi wydech buzią, potem naśladowanie chrapania.**)